

Ignacy Loga-Sowiński wśród związkowców HCP

Jak już podawaliśmy, 15 bm. w Zakładach HCP odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza Związkowej Rady Przedsiębiorstwa, w której wzięli udział: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński, sekretarz Zarządu Głównego Związku Zaw. Metalowców — inż. Tadeusz Wnukowski i przewodniczący WKZZ — Maksymilian Bartz.

W czasie dyskusji zabralo głos 29 pracowników, którzy w swoich wystąpieniach mówili m. in. o trudnościach w produkcji, przyczynach wypadkowości podczas pracy, hamulcach rozwoju racjonalizacji. Krytykowano również MPK za nieregularne kursowanie tramwajów, narażające wielu pracowników na spóźnienie do pracy.

Podczas konferencji zabrał głos Ignacy Loga-Sowiński. Wyraził on uznanie dla gospodarskiej troski pracowni-

ków HCP o wyniki produkcyjne zakładów. Omawiając trudności w zaopatrzeniu materiałowym spowodowane warunkami zimowymi przewodniczący CRZZ podkreślił, iż mimo wszystko produkcja w I kwartale br. wzrosła w Polsce w szybszym tempie, aniżeli w analogicznym okresie roku ubiegłego. Zdolaliśmy również dzięki ofiarności załóg osiągnąć podczas zimy lepsze rezultaty, aniżeli w wielu krajach kapitalistycznych, w których produkcja spadała w tym czasie o 10—18 proc.

Przechodząc do obecnych zadań mówca stwierdził, iż na leży zwrócić uwagę na zwiększenie produkcji eksportowej oraz na szersze niż dotąd wdrażanie postępu technicznego i usprawnień racjonalizatorskich.

Przewodniczący CRZZ oświadczył, że Centralna Rada Związków Zawodowych rozkazy zgłoszony w czasie dyskusji postulat, aby pomóc finansowo Cegielszczakom w budowie ośrodka czasowo-sanatoryjnego w Kołobrzegu.

Kończąc Ignacy Loga-Sowiński przekazał załozce HCP od KC PZPR i CRZZ serdeczne pozdrowienia, życząc aby Zakłady H. Cegielski stały się kuźnią postępu technicznego i wysoko wykwalifikowanych kadr.

5 lipca spotkanie przedstawicieli KPZR i KPCh

Agencja TASS donosi: KC KPZR zatwierdził skład delegacji na spotkanie z przedstawicielami Komunistycznej Partii Chin. W skład delegacji, na której czele stoi członek Prezydium i sekretarz KC KPZR Michaił Susłow, wchodzi sekretarz KC KPZR Jurij Andropow, Leonid Iljiczew, Borys Ponomarew oraz członek KC KPZR — ambasador radziecki w Chinach Stiepan Czerwonienko.

Spotkanie przedstawicieli KPZR i KPCh odbędzie się za obopólną zgodą stron 5 lipca br. w Moskwie.

Przed Świętem Ludowym

Rozpoczęły się już przygotowania do Święta Ludowego, które wieść będzie obchodziła w dniu 2 czerwca.

Tegoroczne święto stanie się okazją do dokonania przeglądu dorobku społecznego i gospodarczego naszej wsi, osiągnięć pracujących chłopów, kółek rolniczych, PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych oraz organizacji społecznych i spółdzielczych.

W całym kraju zostały już powołane i pracują komitety obchodów święta. Powszechnie stosowaną formą tych obchodów będą wspólne otwarte zebrania kół ZSL i organizacji wiejskich PZPR. Zostaną też zorganizowane uroczyste akademie, spotkania i festyny. PAP

Delegacja Chile przybędzie do Polski

Jak donoszą z Santiago, izba reprezentantów Kongresu Narodowego Chile jednomyślnie postanowiła wysłać rządową delegację gospodarczą do Czechosłowacji, Polski i ZSRR. Na czele delegacji ma stanąć minister gruntów uprawnych, Julio Philippi. (PAP)

Cooper pomyślnie kontynuował lot

Astronauta amerykański Leroy Gordon Cooper kontynuuje pomyślnie lot wokół Ziemi. Wczoraj o godz. 4:19 czasu warszawskiego rozpoczął dziesiąte okrążenie wokół Ziemi.

W ośrodku raketowym na Canaveral podano, iż wszystkie urządzenia kabiny „Faith-7” pracowały normalnie. Dr Charles Perry, specjalista od biologii kosmicznej z NASA stwierdził, iż ciśnienie oraz temperatura, jak również reakcje słuchowe — wzrokowe kosmonauty, nie odbiegały od normy. Temperatura wewnątrz kabiny jest wysoka i wynosi 36,5 stopni Celsjusza. Astronauta ubrany jest jednak w ochronny kombinezon, wewnątrz którego panuje normalna temperatura.

Począwszy od dziewiątego okrążenia Cooper rozpoczął odpoczynek.

Najważniejszym zadaniem jakie ma Cooper do spełnienia w czasie lotu, jest zbadanie skutków utraty ciężkości przez dłuższy okres czasu. Jak dotąd, w połowie drogi, Cooper czuje się dobrze i doskonale znosi stan nieważkości.

O godz. 5:22 system pilotażu automatycznego kabiny „Faith-7” dysponował jeszcze 82 proc. paliwa, a system kierowania ręcznego 90 proc., co zdaniem ekspertów ze stacji kontrolnej świadczy, iż Cooper zdołał dokonać niezwyk-

nym, spędzając w powietrzu 15 i 16 minut.

W międzyczasie Związek Radziecki wprowadził na orbitę 4 kosmonautów.

Pierwszym był Jurij Gagarin, który 12 kwietnia 1961 r. na pokładzie statku „Wostok-1” dokonał jednego okrążenia wokół kuli ziemskiej w ciągu 1 godziny i 48 minut. 6 sierpnia 1961 r. wystartował Herman Tiłow, który dokonał 17 i pół okrążenia wokół kuli ziemskiej w ciągu 25 godzin i 18 minut. 11 sierpnia 1962 roku startował 31-letni Andrian Nikołajew, który na pokładzie statku „Wostok-3” dokonał 64 okrążeń wokół kuli ziemskiej w ciągu 94 godzin i 25 minut. Startujący dzień później Paweł Popowicz na pokładzie statku „Wostok-4” okrążył kulę ziemską 48 razy, spędzając w Kosmosie 70 godzin i 59 minut. Był to pierwszy w historii zespołowy lot w Kosmosie.

Ogółem kosmonauci radzieccy spędzili w Kosmosie 192,5 godziny, astronauta amerykańscy (nie licząc Coopera) przebywali w przestrzeni kosmicznej około 10 godzin. (PAP)



Rok XIX
Wyd. AB

Poznań
piątek, 17. V. 1963

Cena 50 gr
Nr 116 [5995]

Nowe projekty ustaw w programie obrad Sejmu

Prezes Rady Ministrów przesłał ostatnio do łaski marszałkowskiej cztery rządowe projekty ustaw. Dwa z nich: „o utworzeniu Komitetu do Spraw Nauki i Techniki” oraz „o zmianie ustawy o Polskiej Akademii Nauk”, były już szeroko omawiane w prasie. Dwa pozostałe wprowadzają również istotne zmiany w obowiązujących dotychczas przepisach.

Projekt ustawy, nowelizujący ustawę o popieraniu melioracji wodnych dla potrzeb rolnictwa, wprowadza przepis umożliwiający finansowanie ze środków, przeznaczonych na meliorację budowy dróg na dużych obszarach użytków

zielenych, dotychczas zabagnionych, gdzie przeprowadza się prace melioracyjne. Rady narodowe, w myśl projektu, otrzymają prawo włączania zainteresowanych rolników do udziału w niektórych pracach melioracyjnych, za odpowiednim wynagrodzeniem lub też na rachunek opłat melioracyjnych.

W celu umożliwienia państwu przeprowadzenia koniecznych prac urzędziowych na meliorowanych gruntach i tworzenia odpowiednich kompleksów do zagospodarowania przez PGR oraz w celu przeciwdziałania spekulacji gruntami rolnymi, wprowadzono do projektu przepis, umożliwiający stosowanie ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości dla rozwiązania takich problemów.

Zapowiedź Plenum KC Zw. Kom. Jugosławii

18 maja br. odbędzie się w Belgradzie V Plenum KC Związku Komunistów Jugosławii. Na porządku obrad znajdują się: stanowisko ZKJ wobec aktualnych spraw międzynarodowych i zadań międzynarodowego ruchu robotniczego w walce o pokój i socjalizm. Referat na Plenum wygłosi Sekretarz Generalny ZKJ J. Broz-Tito. (PAP)

Kolejny przesłany do Sejmu projekt ustawy zmienia niektóre przepisy dotychczas obowiązujące ustawy karnej skarbowej.

Po ujawnieniu w ostatnich dwóch latach kilkunastu poważnych afer dewizowych, celnych oraz dotyczących obrotu towarowego z zagranicą opinia publiczna, przy różnorodnych okazjach, wskazywała na nieproporcjonalnie niski wymiar kary wymierzonej przestępcom, którzy uczestniczyli w tych aferach. Dotychczasowe przepisy jako górną granicę kary pozbawienia wolności za tego rodzaju przestępstwa przewidywały 5 lat areztu.

Czyniąc zadość postulatowi opinii publicznej projekt wprowadza do aktualnych przepisów również karę więzienia, dotkliwe kary majątkowe, a w okolicznościach szczególnie obciążających, sądy będą miały możliwość wymierzania za przestępstwa dewizowe, celne i dotyczące obrotu towarowego za granicą karę więzienia do lat 15.

XVI Wyścig Pokoju

Appler (NRD) triumfuje w Warszawie

Polacy nadal w niebieskich koszulkach

VII etap XVI Wyścigu Pokoju Praga — Warszawa — Berlin, prowadzący dookoła Warszawy, zakończył się zwycięstwem Niemca, Applera, przed Hasmanem (CSRS) i Haeseldonkiem (Belgia). Fornalczyk był czwarty, a Bekier — ósmy. Reszta kolarzy wjechała zaraz za nimi i została sklasyfikowana w czasie zwycięzcy.

Uroczysty start honorowy odbył się na Stadionie X-lecia. W loży honorowej zasiadli przedstawiciele władz partyjnych i rządu z przewodniczącym Rady Państwa, Aleksandrem Zawadzikiem na czele. Na trybunach 100 tys. warszawiaków gromkimi okrzykami i oklaskami zęgnęło kolarzy, wyruszających na trasę kolejnego etapu. Miał on długość 135 km. Zawodnicy czterokrotnie przejeżdżali przez bieżnię Stadionu X-lecia.

Po założeniu żółtej koszulki lidera wyścigu, Francuzowi Genet, fioletowej — najaktywniejszemu kolarzowi, Czerepłowiczowi i niebieskich koszulek Polakom, drugowym przodownikom, cały barwny peloton, kapiący się, dośownie w strugach gwałtownej ulewy, przejechał na start ostry, który zlokalizowano kilka kilometrów za stadionem.

Pierwsze okrążenie, jakie wykonał kolarze, nie przyniosło żadnych większych sensacji. Tuż przed stadionem, gdzie miał być pierwszy, lotny finisz, wyskoczył do przodu Czechosłowak, Smolik. Jednak peloton gwałtownie przyspieszył i już na bieżni doszedł uciekającego. — Po krótkim, żartowym sprincie, zwycięzcą został Belg, Haeseldonek. Drugi był Smolik (CSRS), a trzeci, nasz zawodnik, Chłiej. Zaraz za tą trójką, linię lotnego finiszu przejechała wielka grupa, wśród której byli wszyscy główni aktorzy tegorocznego wyścigu.

W drugim okrążeniu zaatakował Polak, Chłiej. Nasz, najlepszy sprinter podciągnął za sobą Węgra, Megyerdi. Atak Węgry i Polaka udało się i mimo pogoni organizowanej przez Belgów, ci dwaj zawodnicy jako pierwsi wpadli na Stadion X-lecia. Tutaj szybszym był Chłiej i on też zajął pierwsze miejsce na drugim lotnym finiszu. Megyerdi był tuż za nim a 40 sek. później główny peloton przyprowadził Belg Haeseldonek. Byli tam pozostali Polacy.

Na trzecim okrążeniu sytuacja się powtórza. Tym razem do przodu wyskakuje Bekier i Włoch

Hokej na trawie

Polska — Dania 1:0

III liga piłkarska

Polonia Poznań — Sparta Szamotuły 5:0 (1:0).

Kosmiczny kalendarzyk

Leroy Gordon Cooper ma lat 36 i urodził się w miejscowości Shawnee (Oklohama). Jest żonaty, ma dwie córki w wieku 13 i 14 lat. Spędził ogółem w powietrzu 2700 godzin, z czego 100 na samolotach odrzutowych. Do ekipy astronautów amerykańskich wybrany został w roku 1959.

Jest najmłodszym z astronautów amerykańskich, a czwartym Amerykaninem, który dokonuje lotu orbitalnego. Jest on ponadto ósmym człowiekiem na świecie, który okrąży kulę ziemską. Jego poprzednikami z USA, którzy odbyli loty orbitalne, byli John H. Glenn i M. Scott Carpenter, oraz Walter Schirra. Pierwszy z nich na pokładzie statku „Friendship-7” wystartował 20 lutego 1962 roku i dokonał trzech okrążeń wokół kuli ziemskiej. Carpenter pokonał identyczną trasę, startując 24 maja 1962 r. Poprzednich dwóch Amerykanów, Allan B. Shepard i Virgil I. Grissom dokonali w dniach 5 maja i 21 lipca 1961 roku krótkich lotów po torze balistycz-

nym, spędzając w powietrzu 15 i 16 minut.

W międzyczasie Związek Radziecki wprowadził na orbitę 4 kosmonautów.

Pierwszym był Jurij Gagarin, który 12 kwietnia 1961 r. na pokładzie statku „Wostok-1” dokonał jednego okrążenia wokół kuli ziemskiej w ciągu 1 godziny i 48 minut. 6 sierpnia 1961 r. wystartował Herman Tiłow, który dokonał 17 i pół okrążenia wokół kuli ziemskiej w ciągu 25 godzin i 18 minut. 11 sierpnia 1962 roku startował 31-letni Andrian Nikołajew, który na pokładzie statku „Wostok-3” dokonał 64 okrążeń wokół kuli ziemskiej w ciągu 94 godzin i 25 minut. Startujący dzień później Paweł Popowicz na pokładzie statku „Wostok-4” okrążył kulę ziemską 48 razy, spędzając w Kosmosie 70 godzin i 59 minut. Był to pierwszy w historii zespołowy lot w Kosmosie.

Ogółem kosmonauci radzieccy spędzili w Kosmosie 192,5 godziny, astronauta amerykańscy (nie licząc Coopera) przebywali w przestrzeni kosmicznej około 10 godzin. (PAP)

Na terenach targowych w Poznaniu trwają prace przygotowawcze do XXXII MTP. Codziennie nadchodzą nowe partie eksponatów z różnych krajów, w pawilonach montowane są stoiska. Na zdjęciu: malowanie iglicy na centralnym pawilonie.

CAF — fot. Staszyszyn

Duńska ekspansja na MTP

Biuletyn duńskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych podaje, że w tym roku Dania zamierza przeprowadzić na MTP „wielką ofensywę przemysłową”.

W Poznaniu ekspozycje swe wystawi w czerwcu przeszło 40 firm duńskich, podczas gdy w roku ubiegłym uczestniczyło tylko 27 firm. Po raz pierwszy w tym roku Dania będzie dysponowała w Poznaniu własnym pawilonem i po raz pierwszy uruchomione zostanie w tym pawilonie biuro informacyjne o duńskim przemyśle.

17 czerwca przybędzie na Targi duński minister handlu Hilmar Baunsgaard, a także prezes rady przemysłowej, I. C. Thygesen. (PAP)

Niejasna sytuacja w Syrii

Sytuacja w Syrii jest nadal niejasna. Doniesienia agencji napływające z Damaszku i Kairu pozostają ze sobą w absolutnej sprzeczności. Rozbieżności te dotyczą zarówno oceny obecnej sytuacji w Syrii, jak i — po raz pierwszy — samej istoty federacji trzech państw arabskich, przewidzianej układem z 17 kwietnia br. Jedną rzecz nie ulega wątpliwości, że utrzymuje się stan napięcia między Damaszkiem a Kairem.

Jeśli chodzi o sytuację wewnętrzną Syrii, to w Damaszku podano oficjalnie do wiadomości, że w całym kraju panuje spokój.

Polityczna dywersja NRF w USA

Przed paroma dniami, pismo „San Francisco Chronicle” zamieściło artykuł, rzucający światło na działalność niejakiego Juliusa Kleina, agenta „grupy przemysłowców zachodniemiejskich”, zainteresowanych w niedopuszczeniu do złagodzenia zimnej wojny i do porozumienia między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. W ciągu dwóch lat, Klein otrzymał co najmniej 400 tysięcy dolarów, które zużył na popularyzowanie swych celów wśród wpływowych kongresmenów, businessmenów i przedstawicieli prasy oraz na „propagowanie sprawy NRF w Stanach Zjednoczonych”.

We wtorek, Klein wezwany został przed senacką komisję spraw zagranicznych, która bada obecnie działalność agentów obcych państw w Stanach Zjednoczonych, zeznawał on przy drzwiach zamkniętych.

PAP

Nacisk na Bonn

Chcą handlować z NRD

Mimo nagonki ze strony senatu zachodniobermberskiego i kół bońskich ponad 145 zachodniemiejskich przemysłowców i kupców przybyło do Weimaru (NRD), by uczestniczyć w kolokwium poświęconym rozszerzeniu stosunków handlowych między obu częściami Niemiec. Uczestnikom spotkania przedłożono szereg propozycji i sugestii na temat możliwości zwiększenia wymiany towarowej. Należy dodać, że zachodniemiejskie koła przemysłowe wywierają nacisk, na rząd, domagając się nieustraszenia stosunków handlowych ze Wschodem.

PAP

Nowe pralki z Poznania

Ogółem w gospodarstwach domowych do końca br. będzie — jak się oblicza — ok. 3 mln. sztuk pralek. W miastach dwie pralki przypadną więc na „statystyczne” trzy rodziny, a na wsi — jedna na 5 rodzin.

W tym roku ukazały się w sprzedaży pierwsze partie nowego typu pralek dla gospodarstw domowych. Są to podobne do czeskich „Alba-Cignus” pralko-wirówki, wyposażone w dodatkowe urządzenie do przesuszania bielizny. Producent — Zakłady Metalowe w Poznaniu mają doświadczyć tych nowych pralek ok. 20 tys. szt.

Ogółem przeznaczają się na rynek 500 tys. pralek różnych typów.

Tegoroczne dostawy z fabryk krajowych pozwolą na całkowite pokrycie zapotrzebowania rynku. W związku z tym zaniechano importu. W sprzedaży znajdują się tylko te pralki zagraniczne, które pozostały z zeszłego roku.

PAP

Epidemia cholery

W porcie birmańskim Moulmein, odległym o blisko 200 kilometrów na południowy wschód od stolicy, wybuchła groźna epidemia cholery. Ogółem zanotowano 131 wypadków tej choroby, w tym 39 śmiertelnych. (PAP)

Talent i cierpliwość

Mistrzowskie opisanie rzemiosła, talent i benedyktyńska cierpliwość umożliwiły Franciszkowi Burkowi z Gniezna wykonanie miniaturowych słynnych drzwi z katedry w Gnieźnie. Franciszek Burek stworzył również cykl płaskorzeźb, przedstawiających życie w obozie koncentracyjnym w Gusen, gdzie był więziony. Na zdjęciu: Franciszek Burek i jedna z jego obecnych płaskorzeźb.

CAF — fot. GHI



Postęp w dziele integracji Afryki

Agencja Reutersa, powołując się na źródła dobrze poinformowane donosi, iż obradujący w Addis Abebie ministrowie spraw zagranicznych krajów afrykańskich podjęli w zasadzie decyzję w sprawie połączenia grupy krajów Monrovia z grupą Casablanca.

Reuter podaje, iż wynika to między innymi z tego, że ministrowie uchwalili jednomyślnie decyzję w kwestii przedyskutowania projektu utworzenia organizacji państw afrykańskich, posiadającej własną kartę i sekretariat. Zakładałoby to zniknięcie dwóch głównych grup krajów afrykańskich.

Na środowym posiedzeniu omawiano również problemy powołania kolektywnego systemu obrony w Afryce. Ponadto ministrowie spraw zagranicznych zaakceptowali etiopski projekt porządku obrad zarówno dla ich konferencji — jak również dla afrykańskiego spotkania na szczycie, które rozpocznie się w przyszłym tygodniu. (PAP)

Ośrodek walki z rakiem

Na południowym krańcu Moskwy powstaje obecnie gigantyczny ośrodek naukowy i leczniczy poświęcony walce z rakiem. Będzie on należał do Instytutu Onkologii Doświadczalnej i Klinicznej.

Pod względem rozmachu ośrodek ten nie będzie miał równych w Europie. Na obszarze ponad 20 ha powstanie 20 gmachów o rozmaitym przeznaczeniu. Lekarze będą mieli do dyspozycji najnowsze środki techniczne, z których część zakupiono na zeszłorocznej międzynarodowej wystawie aparatury do walki z rakiem, jaka odbyła się w Moskwie.

Domki — marzenia

kosztuje 130—140 tys. zł. Inny o powierzchni 63—68 m (3 pokoje, kuchnia, łazienka) kosztuje, zależnie od wyposażenia 150 do 180 tys. złotych.

Fabryka może na razie wykonać 100 domków rocznie. Autor zwraca uwagę, że wytwórnia powinna co rychlej być uwzględniona w planie zaopatrzenia w wanny, krany, umywalnie itp.; ponadto powinna otrzymać biuro konstrukcyjne. Postulaty te w pełni popieramy.

LEKTOR

Śnieg!

Gruba warstwa śniegu, który spadł 15 maja w centralnej Francji, w Owernii, uniemożliwiła komunikację na kilku drogach tego regionu.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Zbigniew Sęk.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-8

WYŚCIG POKOJU

OFICJALNE WYNIKI VI ETAPU

1. Hasman (CSRS)	4.45,45
(z bonifikatą)	
2. FORMALCZYK (POLSKA)	4.46,45
(z bonifikatą)	
3. Lux (NRD)	
4. Czerepowicz (ZSRR)	
5. ZIELINSKI (POLSKA)	
6. Vyncke (Belgia)	
7. Bruening (NRD)	
8. Woodburn (Anglia)	
9. Kapitonow (ZSRR)	
10. Wjarawas (ZSRR)	
11. Nardello (Włochy)	
12. Ampler (NRD)	
13. Genet (Francja)	
14. KUDRA (POLSKA)	
15. Dolezal (CSRS) — wszyscy	4.46,45
16. Haeseldonck (Belgia)	4.50,12
17. CHTIEJ (POLSKA)	
27. GAWLICZEK (POLSKA)	
36. BEKER (POLSKA) — wszyscy	4.50,12

WYNIKI DRUŻYNOWE VI ETAPU

1. POLSKA	14:20,15
2. NRD	
3. ZSRR	
4. CSRS	14:23,42
5. Belgia	14:27,09
6. Włochy	
7. Francja	
8. Rumunia	14:30,36
9. Węgry	
10. Dania	
11. Bulgaria	
12. Jugosławia	

KLASYFIKACJA INDYWID. PO VI ETAPACH

1. Genet (Francja)	25:00,58
2. Verhaegen (Belgia)	25:01,17
3. Ampler (NRD)	25:02,57
4. Vyncke (Belgia)	25:03,07
5. Nardello (Włochy)	25:03,10
6. Czerepowicz (ZSRR)	25:04,32
7. GAWLICZEK (POLSKA)	
8. Olizarenko (ZSRR)	25:04,40
9. Cosma (Rumunia)	25:05,29
10. BEKER (POLSKA)	25:05,47
11. Timmermann (Belgia)	25:06,06
12. Dumitrescu (Rumunia)	25:06,12
13. Stora (Włochy)	25:06,30
14. Kapitonow (ZSRR)	25:07,34
15. KUDRA (POLSKA)	25:07,34
16. Dolezal (CSRS)	25:07,52
17. ZIELINSKI (POLSKA)	25:08,17
18. Woodburn (Anglia)	25:08,43
19. Lux (NRD)	25:09,02
20. Ziegler (Rumunia)	25:09,43
39. CHTIEJ (POLSKA)	25:19,17
44. FORMALCZYK (POLSKA)	25:28,17

Po zwycięstwie nad Norwegią

▲ W siódmym spotkaniu międzypaństwowym z Norwegią Polacy odnieśli najwyższe zwycięstwo 5:2, poprzednio w 1956 r. w Warszawie 5:3, a największą porażkę w Oslo 1:3. Było to w 1947 roku.

▲ Mecz z Norwegami był 190. spotkaniem międzypaństwowym naszej pierwszej drużyny, a 95 po wojnie. Odnieśliśmy 64 zwycięstwa, 88 porażek i 40 remisów.

▲ Z zawodników, którzy wystąpili w Oslo, najwięcej razy w reprezentacji grał Brychczy. Był to jego 45 mecz. Szczepański walczył po raz 34, Oślizło i Faber po raz 15.

▲ W ogólnym bilansie bramek zdobytych w meczu z Norwegami, najwięcej zdobył ich Pol — 4, ostatnio po 2 bramki uzyskali Faber i Brychczy. Również po dwie bramki mają na koncie M. Balcer i J. Kaluża.

▲ Najbliższym międzypaństwowym spotkaniem naszej reprezentacji będzie mecz 22 bm. z drużyną Grecji w Warszawie. Skład Polski nie ulegnie zmianie, o ile żaden z piłkarzy nie dozna kontuzji podczas meczów ligowych.

Zmarła Gizela Jaskuła

Wczoraj przed południem, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła w Lesznie w wieku 31 lat, cenniona zawodniczka i niestrudzona działaczka LZS — Gizela Gorzela-Jaskuła. Przez wiele lat była ona członkiem kadry LZS w siatkówce, należała do czołowych zawodniczek w lekkiej atletyce i tenisie stołowym. Powszechnie znana była również, jako doskonałego organizatora i działacza w wielkim ruchu sportowym. Piastowała funkcję przewodniczącej Rady Powiatowej i Rady Wojewódzkiej LZS do spraw kobiet, była także wiceprzewodniczącą do spraw kobiet przy Radzie Głównej. Za wybitne zasługi została wyróżniona tytułem Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej na Wsi. (R)

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO VI ETAPACH

1. POLSKA	77:36,05
2. Belgia	77:39,37
3. ZSRR	77:40,21
4. NRD	77:42,26
5. Włochy	77:48,20
6. Rumunia	77:49,47
7. Jugosławia	77:57,42
8. Bulgaria	78:25,20
9. Dania	78:33,35
10. CSRS	78:42,36
11. Francja	78:47,37
12. Węgry	79:29,20

dla Każdego...

Polskich szpadzistów czeka poważna próba przed szermierczymi mistrzostwami świata, które odbędą się w lipcu w Gdańsku. W najbliższą sobotę i niedzielę nasi szpadziści zmierzą się z wicemistrzami świata — Szwedami.

W dniu 26 bm., w którym zakończy się kolarski Wyścig Pokoju, w stolicy ZSRR rozpoczyna się bokserskie mistrzostwa Europy. Trwać będą do 2 czerwca. Zgłoszeni są bokserzy 20 państw. 130 dziennikarzy zagranicznych zapowiedziało swój przyjazd do Moskwy.

Ligowcy na finiszu

Piłkarze ekstraklasy mają jeszcze przed sobą pięć kolejek rozgrywek do ukończenia mistrzostw. Górnik, który uchodził już za mistrza Polski, tylko teoretycznie mógłby stracić zaszczytny tytuł. Górnicy mają na finiszu jeden bardzo trudny mecz z Ruchem. W niedzielę gościć będzie Górnik w Łodzi.

Lech nie stanie do zawodów ze Stalą, gdyż ze względu na spotkanie reprezentacji Poznania z II-ligowym zawodowym zespołem angielskim Plymouth, mecz przelozony został na 2 czerwca. Najbliższym występem, przedostatnim meczem na własnym boisku, przed ukończeniem ligowych pojedynków, będzie spotkanie z Odrą, które oglądać będziemy już w sobotę 25 maja. W ostatnim meczu zobaczymy Polonię. (16. VI.)

W pozostałych zawodach zmierzą się w niedzielę następujące pary: Legia — Arkonia, Pogoń — Polonia, Ruch — Gwardia, Wista — Lechia i Zagłębie — Odra.

Trzecioligowcom Wielkopolski pozostały do ukończenia mistrzostw cztery kolejki. Do najciekawszego, niedzielnego meczu należeć będzie spotkanie dwóch liderów tabeli: Olimpii i Warty. Derby Poznania zgrupowaną niewątpliwie na Gołębinię komplet widzów. Ponadto w tym dniu przewidziane są jeszcze dwa mecze w stolicy województwa: Polonia Poznań — Górnik Konin i Lech II — Promień; pozostałe zawody to: Calisia — Kolejowy KS Kepno, Zjednoczeni — Polonia Leszno, Dyskobolia — Polonia Nowy Tomyśl, Polonia Chodzież — Grunwald i Włókniarz — Sparta. (p)

Raid autokarowy w Bieszczady

30 maja br. wyruszy z Poznania 5-dniowy raid autokarowy w Bieszczady. Trasa biegnie przez Góry Świętokrzyskie, Sandomierz, Rzeszów, Łańcut, Sanok do Białogrodu, Jabłonki — miejscę śmierci gen K. Świerczewskiego — Waltera. Uczestnicy rajdu zwiedzą także „Pętlę Bieszczadzką” a następnie udadzą się do Iwonizna-Zdroju. W drodze powrotnej trasa prowadzi przez Tarnów, Kraków. Przyjazd do Poznania przewidziany jest 5. 6. o godz. 22.

Organizatorem tego ciekawego rajdu jest Spółdzielnia „Turysta” w Poznaniu. Dodatkowe informacje uzyskać można pod nr tel. 52606. (b)

„Totek” płaci

Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Totek-Totek z dnia 12. bm. nie stwierdzono rozwiązań z 6 i 5 premiiowymi. Ustalono 119 rozwiązań z 5 zwykłym wygr. po ok. zł 22.607; 6.911 rozwiązań z 4 zwykłym wygr. po ok. zł 389; 142.201 rozwiązań z 3 zwykłym wygr. po ok. zł 25; 9 rozwiązań z 13 traf. wygrano po ok. zł 15.322, 150 rozwiązań z 12 traf. wygrano po ok. zł 919; 555 rozwiązań z 11 traf. wygrano po ok. zł 88; 10.246 rozwiązań z 10 traf. po ok. zł 13.

JEŚLI CHCESZ
JECHAĆ WŁASNYM SAMOCHODEM LUB
SKUTEREM NA WCZASY — WEŹ UDZIAŁ
W KONKURSIE „KOZIOŁKÓW”

K3552

Swiat pracy, który liczy się w Polsce w milionach, zainteresowany jest osiemnastu artykułami, reprezentującymi w projekcie kodeksu karnego i projekcie prawa o wykroczeniach sankcje karne za naruszenia prawa pracy.

O ile karne sądownictwo po wszechne w zasadzie znać należy za zbyt wystraszony instrument ingerencji państwa w sferę stosunków pracy i w konsekwencji ograniczać jego kompetencje do czynów wyjątkowych.

„Kto w celach szyskany...”

Wykroczenia i praca

kowo szkodliwych społecznie — to kolegia karno-administracyjne, jako sądy społeczne oddziaływania powinny grać istotną rolę w obronie prawidłowości przebiegu stosunków pracy. Dlatego trzeba uważnie przyjrzeć się projek-

towi rozdziału prawa o wykroczeniach, grupującego określenie stanów faktycznych i kar za naruszenie przepisów prawa pracy.

Rozdział ten ma długą historię. W pierwszym projekcie z 1961 r., zbudowanym na zasadzie kodyfikacji częściowej tzn. wybrania najbardziej powszechnych i szkodliwych społecznie wykroczeń spośród ogólnej liczby około 2.000 stanów faktycznych zagrożonych karą administracyjną — wykroczenia przeciwko przepisom prawa pracy uwzględnione zostały w kilku rozdziałach. Po dyskusji publicznej projekt przepracowano i usunięto zeń całkowicie wykroczenia przeciwko prawu pracy rozumując, że przed skodyfikowaniem całego prawa pracy trudno jest kodyfikować środki jego ochrony karnej. Jednakże dyskusja przed Kongresem Związków Zawodowych spowodowała, że stanowisko to uległo rewizji w wyniku czego opracowano projekt rozdziału specjalnie poświęconego wykroczeniom przeciwko prawu pracy.

Do omawianego rozdziału wybrano spośród licznych wykroczeń, zagrożonych obecnie najrozmaitszymi sankcjami (od grzywny 75 zł do kary grzywny 4.500 zł lub aresztu do 3 miesięcy), te, które zdaniem projektodawców są najczęstszymi i najbardziej szkodliwymi społecznie zjawiskami naruszania przepisów prawa pracy. Ideą przewodnią projektodawców było także, aby wybrane naruszenia były wykroczeniami bez względu na to w jakiej gałęzi pracy zostały popełnione, aby sankcje karne były dostosowane do poziomu kar za inne wykroczenia, kara zaś aresztu stosowana była wyjątkowo, za wykroczenia popełniane nagminnie, skierowane przeciwko większej liczbie pracowników, złośliwie itd.

Tak więc w rozdziale znalazły się przede wszystkim sankcje za naruszenie przepi-

sów o urlopach, w tym o urlopach „szkoleniowych”, co jest nowością, o czasie pracy, o pracy kobiet i młodocianych. Przepisy te rozciągnięto na wszystkie gałęzie pracy (dotąd niektóre z nich nie obowiązywały np. w rolnictwie, leśnictwie itd.), ustanowiono dla nich jednolite zagrożenia karą aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 4.500 zł (z wyjątkiem wykroczeń przeciwko przepisom o urlopach szkoleniowych, za które przewidziano tylko karę nagany). Wadą konstrukcji tych przepisów jest to, że ujęto je w formę przepisu blanketowego „Kto nie przestrzega przepisów o...” — co będzie za sobą pociągać karanie za naruszenie całego szeregu przepisów, rozporządzeń zarządzeń, instrukcji itp., a oznacza w praktyce nawiązanie do „dżungli” przestarzałych często przepisów, w których nie orientuje się dostatecznie ani pracownik, ani pracodawca.

Novum jest ciekawy przepis, o którym społeczeństwo wolało od dawna. Warto go zacytować: §1. Kto bez przewidzianej w przepisach prawa podstawy lub bez wymaganej zgody właściwych organów albo w celach szyskany lub ze złośliwych pobudek rozwiązuje z pracownikiem stosunek pracy... §2. Tej samej karze podlega, kto nie wydaje pracownikowi dokumentów związanych ze stosunkiem pracy, a w szczególności świadectwa pracy albo zamieszcza w swym dectwie zakazane przez prawo wzmianki lub uwagi lub podaje w opinii dane oczywiście niezgodne z treścią posiadanych przez zakład pracy dokumentów lub w inny sposób utrudnia pracownikowi znalezienie pracy...

Przepis ten (o którym doszliśmy do tego, że jeszcze spierać) uważa należało za bardzo szczęśliwy i odpowiadający zamówieniu społecznemu. Można wysunąć jedynie wątpliwość czy nie byłoby słuszniej opisać czyny poddać kompentencji sądów, tj. przenieść odpowiedzialność za nie do kodeksu karnego — z uwagi na ich dużą szkodliwość społeczną i potrzebę dochodzenia w postępowaniu dowodowym nieraz bardzo skomplikowanej prawdy obiektywnej. Odnosi się to również do dalszego przepisu, ustanawiającego kary za niewykonywanie obowiązku przywrócenia pracownika do pracy lub odmowę wypłacenia odszkodowania za bezprawne zwolnienia z pracy.

Przepisy projektu przewidują również karalność wstrzymania wypłat, nie przestrzegania bhp, obowiązku zgłoszenia pracownika do ubezpieczenia oraz zgłaszania wolnych miejsc pracy do urzędów zatrudnienia.

JERZY JASIŃSKI

Duża dynamika — oto czym przede wszystkim charakteryzuje się w ostatnich latach rolnictwo ziem zachodnich i północnych (ZZiP). Od pewnego czasu na przykład przeciętne zbiory zbóż z hektara są na ZZiP większe od przeciętnej krajowej. Zwiększa Opoliszczyna i Wrocławskie osiągają przodujące wyniki.

W przeliczeniu na 100 hektarów użytków rolnych uzyskaliśmy w Polsce w roku ubiegłym 66,2 tony ziarna, natomiast woj. opolskie wyprodukowało aż 99,8 tony. Podobnie kształtują się wskaźniki zbioru ziemniaków. Należy przy tym wziąć pod uwagę, iż rolnictwo ZZiP obejmuje około 30 procent naszych użytków rolnych i około 20 procent ludności zatrudnionej w tej gałęzi gospodarki.

Obok takich cech, charakteryzujących rolnictwo ZZiP, jak: duży obszar, wysoka towarowość oraz dynamika produkcji — szczególną uwagę zwrócić musi znacznie wyższy niż w innych rejonach kraju stopień jego uspołecznienia. Spółdzielnie produkcyjne wraz z różnego typu państwowymi gospodarstwami rolnymi mają w Polsce w swym władaniu (rok 1962) 14 proc. użytków rolnych; natomiast na ZZiP uspołecznioną formą gospodarowania było objętych w tym okresie niemal 30 proc. gruntów.

Rolnictwo ziem zachodnich i północnych, opierając się w znacznej mierze na sektorze uspołecznionym — mogło szeroko rozwinąć produkcję wysokowartościowego materiału siewnego i sadzeniaków. Statystyczny obraz wygląda następująco: w roku ubiegłym aż 43 proc. tzw. kwalifikacji pochodziło z ZZiP.

Rolnictwo ZZiP charakteryzuje szybszy niż średnio w kraju wzrost pogłowia zwierząt gospodarskich. W ostatnim siedmiolciu pogłowia to zwiększyło się w Polsce o 21,2 proc., natomiast na ziemiach odzyskanych o 35,4 proc. Ilość sztuk bydła na ZZiP osiągnęła w ubiegłym roku wskaźnik zbliżony do 45, na 100 hektarów, jednakże nadal pozostaje on niższy od przeciętnej ogólnopolskiej — (47,3). Wciąż jeszcze mniejsza obsada inwentarza (również daje się ona zauważyć w trzodzie chlewnej) w województwach zachodnich i północnych — jest w pełni wytłumaczalna zerowym niemal punktem startowym w roku 1945.

Korzystnie przedstawia się natomiast — właśnie dlatego, że niższy — wskaźnik liczby koni, przypadających na każde 100 hektarów użytków na ZZiP. Wskaźnik ten wynosi tylko 10,5 w porównaniu z średnią krajową 13,1. Zmniejszenie liczby koni było możliwe tylko dzięki rozszerzeniu mechanizacji rolnictwa. Odpowiednie statystyki wykazują, iż mamy na ZZiP — w przeliczeniu na 100 hektarów użytków — dwa razy tyle traktorów co w Polsce centralnej

Od Raciborza po Braniewo Zielona dynamika

i o wiele więcej innego sprzętu mechanicznego.

Z kolei kilka słów o towarowości rolnictwa ZZiP. Uczestniczy ono 30—35 procentem w globalnej produkcji rolniczej kraju, jednakże produkcja towarowa jest wyraźnie większa. Na przykład w roku ubiegłym około 42 proc. zbóż, nabytych w ogólnokrajowym skupie, pochodziło z ZZiP, a ziemniaków — ok. 38 proc. Rolnictwo ziem zachodnich i północnych dostarczyło nam w ubiegłym roku 28,5 proc. żywności i aż 37 proc. mleka.

Zrozumiałe, że jednym z czynników, mających istotny wpływ na kształtowanie się produkcji rolniczej ZZiP jest wydajność pracy. Wydajność ta, dzięki większemu stopniowi zmechanizowania robót (na co ma także wpływ pełna elektryfikacja wsi omawianych regionów) jest zdecydowanie wyższa niż w pozostałych regionach.

Dalszy szybki rozwój produkcji roślinnej i zwierzęcej na ZZiP uwarunkowany jest realizowaniem szerokiego programu inwestycyjnego. W minionym pięcioletnim rolnictwo nad Nysą, Odrą i Bałtykiem otrzymało 11,1 mld. złotych, to znaczy 46 proc. nakładów na rolnictwo całego kraju. W latach 1961 — 1962 rolnictwo ZZiP utrzymywało mniej więcej swój udział w inwestycjach rolnych na podobnie wysokim poziomie, przy czym głównie rozwinięto budownictwo i roboty melioracyjne oraz rozszerzano bazę działalności ośrodków maszynowych.

U nas, w Poznaniu, zainteresowanie rozwojem rolnictwa na ZZiP jest szczególnie duże — wśród indywidualnych rolników, wśród spółdzielców, wśród PGR-owskich i działaczy społecznych. Zainteresowanie to wiąże się nie tylko z faktem, iż szereg powiatów, takich jak np. trzciański, walecki, wschowski, międzyrzecki, miński — zostało w znacznej mierze zasiedlonych przez rolników z Wielkopolski. Zainteresowanie to ma swe źródło przede wszystkim w pełnym docenianiu perspektyw rozwoju wchłoniętych rolnictwa ZZiP.

Są one bezsprzecznie duże. Czego — między innymi — dowodem może być fakt dystansowania Wielkopolski najpierw przez Opolszczyznę, teraz przez Wrocławskie. Ano, kultura rolna, to ważna sprawa, ale praca na dużych arenach, przy użyciu większej ilości maszyn — to czynniki także o niemałym znaczeniu. Z tego w Wielkopolsce ludzie coraz lepiej zaczynają sobie zdawać sprawę.

STEFAN ORYCKI

Trust mózgów i życie codzienne

Przed Zgromadzeniem Ogólnym PAN

Dzisiaj w Sali Lustrzanej Pałacu Staszica w Warszawie zbierze się Sesja Zgromadzenia Ogólnego Polskiej Akademii Nauk. Już dawno szanowna ta instytucja przestała nam się kojarzyć z gronem dostojnych mędrców, którzy w gorliwej chwały naukowej zażywają do brze zasłużonego odpoczynku.

Nie ma dziedzin naszego życia, w której nie znalazłoby się miejsce na światłą radę i twórczy wkład pracowników Akademii Nauk. W czyszy rozlicznych gabinetów i pracowni, w każdym z sześciu Wydziałów PAN trwa mroźcza praca teoretyczna i gromadzenie materiałów pisanych tak skomplikowanym i trudnym językiem, że dla zwykłego śmiertelnika wydaje się to wszystko istną abstrakcją — kadabra. W planie pracy na rok bieżący np. figuruje 31 tematów od „Psychologii wieku dojrzewania” przez „Technikę badań archeologicznych”, „Własności wód opadających” po „Zagadnienia Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego”.

To są jedynie główne, niejako najistotniejsze tematy, którymi zajmują się poszczególne wydziały PAN. Tak na „co dzień” jest ich ołbrzymia ilość, wystarczy tylko po wiedzieć, że Instytut Historii PAN np. ma w planie tego-rocznym 32 problemy, mieszczące w sobie 221 tematów szczegółowych. Każdy z tych problemów, jakkolwiek bardzo groźnie i zagmatwanie wygląda na arkuszu sprawozdawczym — służy jednemu celowi: pomóc ludziom rozróżnić w tysiącach instytucji, biur i fabryk lepiej i wyda-

niej pracować, zwiększać materialne i naukowe bogactwo kraju.

W wielu dziedzinach swojej pracy PAN patrzy daleko w przyszłość. To jest logiczne i żelazne prawo każdego naukowego przedsięwzięcia. I nie dziełem przypadku jest chyba, że zaraz po otwarciu Zgromadzenia ogłoszony zostanie referat prof. dr E. Rosseta o przeobrażeniach demograficznych w Polsce i ich konsekwencjach dla nauki i gospodarki. Ten temat, a więc stały przrost naturalny i związana z tym potrzeba zapewnienia nowych miejsc pracy i nowych mieszkań, spędza sen z powiek wielu specjalistom i działaczom ekonomicznym. Co zrobić, jak zorganizować nasze życie w roku 1980, kiedy to będzie nas o 7 milionów więcej?

Aby życie toczyło się normalnie, aby nie było bezdomnych i bezrobotnych, trzeba myśleć o tym już dzisiaj, ba trzeba było myśleć i myślało się wczoraj. Urbanizacja, mechanizacja, zagadnienia zmian w strukturze ludności, starzenie się społeczeństwa, nowe miejsca przy zupełnie nowych, przyszłościowych warunkach pracy. Jak to wszystko zorganizować, jak zsynchronizować i uporządkować, aby potężna machina gospodarcza pracowała bez wstrząsów? Pracują i nad tym wybitni naukowcy, piszą obszerne dzieła, badają różne zjawiska, dają rady i wskazówki.

Bez tej pracy byłibyśmy zdani „na żywioł”, a jak wiadomo żywioły są zawsze groźne.

REMIGIUSZ SZCZĘSNOWSKI

Baedeker poznańskiego dziennikarstwa

szkół pt. „Z muzyką na ty”, nadawane 2 razy w miesiącu i comiesięczne „Sylwetki kompozytorów” oraz „Muzykę dla Ciebie”. Raz w miesiącu Poznań uczestniczy w „Niedzielnej Biesiadzie”, przeznaczanej dla odbiorców wiejskich. Od czasu do czasu wysiępuje Teatr Telewizji; w Poznaniu realizuje się także popularne „Kobry”, dołychczas nadano 5 tych pozycji.

znaniem) ok. 75 tysięcy telewizorów, czyli — jak się przeciętnie przyjmuje 375 tys. telewizorów. Zasięg nadajnika poznańskiej TV wynosi ok. 50 km; pod koniec 1963 r., w związku z uruchomieniem nowego nadajnika, zasięg ten wzrośnie do prawie 100 km.

B.

Telewizja, będąca syntezą prasy, radia, teatru i filmu, jest najmłodszym ośrodkiem informacyjno-artystycznym w kraju. Ma już jednak swoją historię.



wystąpiła po raz pierwszy 1 maja 1957 roku. Jej rozwój można podzielić na trzy etapy. Początkowo nadawano tylko program lokalny w lokalnym zakresie, trzy, a potem sześć razy tygodniowo po około 3 i pół godziny dziennie. W maju 1958 roku odbyła się próba retransmisji programu ogólnopolskiego, który wszedł na antenę naszych telewizorów we wrześniu tegoż roku. Ale poznańska TV nadal działała wyłącznie „w jedną stronę”: aby nadawać własny program na fale ogólnopolskie, trzeba było wyjechać aż do Łodzi. Pierwszym z tych gościnnych (do kwadratu) występów była sztuka J. Szaniawskiego „Kowal, pieniądze i gwiazdy”, zrealizowana w studio łódzkiej TV przez Teatr Telewizji Poznańskiej 19. 9. 1958 roku. Takich audycji było więcej, gdyż trzeci etap rozwoju poznańskiej TV rozpoczął się dopiero na... etapie Wycisgu Pokoju 10. 5. 1960 roku, kiedy nadano transmisję ze Stadionu im. 22 Lipca w Poznaniu po raz pierwszy w zasięgu krajowym.

Obecnie poznańska TV nadaje w programie ogólnopolskim 10 do 12 własnych audycji miesięcznych. Oprócz transmisji ważniejszych wydarzeń (jak np. MTP) i szeregu audycji publicystycznych, popularno-naukowych, teatralnych, filmowych, muzycznych oraz rozrywkowych, wymienimy — ze stałych pozycji — audycje umuzykalniające dla

A oto niektóre z cyklicznych audycji lokalnych. Dwa magazyny: „Telerozmaitości” i „Światowid”, każdy 2 razy w miesiącu. Comiesięczna audycja popularnonaukowa pt. „Życie jest krótkie”. „Przygody Kajusia”, ukazujące się co 2 tygodnie dla najmłodszych widzów i cieszące się dużą wśród nich popularnością, czego dowodem — „Klub Wieloryba”, zrzeszający ponad półtora tysiąca przyjaciół Kajusia. I wreszcie — znów silnie reprezentowane w poznańskiej TV — audycje filmowe: „Antykwarial filmowy”, „Co tam panie na ekranie” i „Nowości filmowe”.

Samych filmów fabularnych nadaje Poznań około 260 rocznie. Poznańska TV realizuje także własne filmy, wykorzystując je w reportażach, felietonach i jako tzw. dokreśki (miesięcznie — ponad 50 tematów). Na pełniejsze wykorzystanie filmu, jak na przykład magnetofonu w radio — nie pozwala jeszcze wyposażenie techniczne (brak telerekordingu). Ogólnie biorąc, film, łącznie z własnym, zajmuje w poznańskiej TV około 1/4 programu.

Oprócz reżyserów, spikerek, kamerzystów i innych pracowników technicznych, oraz licznych współpracowników, poznańska TV zatrudnia 12 redaktorów programowych. Funkcję redaktora naczelnego pełni Marian Paluchowski, jego zastępcą jest Tadeusz Haluch. Program odbiera w Wielkopolsce (łącznie z Po-

sezony motocyklowy trwa u nas bardzo krótko: od 4—6 miesięcy. Mimo tego, kierowcy motocyklowi należą do tych użytkowników dróg, którzy powodują największą wypadkowość.

W Poznaniu i woj. poznańskim w ub. roku, na ogólną liczbę 1.790 katastrof — aż 559 trzeba zapisać na konto motocyklistów. W wypadkach tych zginęło 95 osób, a 644 (!) osoby zostały ranne. Tegoroczny kwiecień, choć dżdżysty i zimny, a więc nie zachęcający do motocyklowych eskapad — zakończył się ponurym bilansem: 10 śmiertelnych ofiar motocyklizmu.

Dlaczego tak się dzieje?

Nierzadko ci, którzy ukończyli kursy motorowe, opowiadają dość niepokojące historie na temat przebiegu szkolenia i kryteriów egzaminacyjnych. Aczkolwiek trudno wszystkim tym pogłoskom dać wiarę, to jednak z pewnością zawierają one przysłówiowy łut prawdy. Faktem — potwierdzonym przez Wydział Komunikacji Prezydium RN m. Poznania jest np. to, że nie we wszystkich ośrodkach szkoleniowych, uczestnik kursu odbywa wszystkie jazdy, prze widziane w programie...

Nie lekceważąc tego typu nieprawdopodobieństw, trzeba podkreślić, że nie w nich tkwi sedno problemu. Można bo-

Czarna seria motocyklistów Z winy własnej i cudzej

wiem zaryzykować twierdzenie: nawet bardzo skrupulatna realizacja programów szkoleniowych nie daje żadnej gwarancji, że uczestnik kursu opanuje stosunkowo łatwe arkana jazdy na motocyklu.

Kurs prowadzenia motocykla trwa 72 godziny. Jeszcze do niedawna z owych 72 godzin, tylko 4 przeznaczone były na jazdy. Od 1 czerwca ub. roku obowiązują nowe programy, które przewidują 6 godzin jazdy. Oczywiście, to nadal zbyt mało.

Druga kwestia: Jazdy szkoleniowe odbywają się w „cieplarnianych” warunkach (na dziedzińcach, placach itp.). — Zrozumiałe, że tak wyszkolony motocyklista, kiedy znajduje się na ruchliwej ulicy, czasami traci głowę.

Dlaczego motocykliści — tak jak adepci samochodowi — nie odbywają próbnych jazd na ulicach i zsozach?

— A czy mnie życie nie miłe — odpowie na takie pytanie każdy instruktor — żeby słać na tylnie siedelko wiedząc, że motor jest w rękach żółtodzioba?

Trudno się dziwić, że nikt nie chce ryzykować. A motocykli o podwójnym układzie

sterowniczym — a więc maszyn, które gwarantują bezpieczną naukę jazdy w warunkach ruchu ulicznego na dobrą sprawę nie ma (jedną, jedyną taką „Jawę” ma PZMot w Poznaniu). Ośrodek katowicki zamierzał produkować tego rodzaju maszyny, ale skończyło się na projektach. Wielka szkoda. Problem jest palący i dopiero rozwiązanie go może w sposób zasadniczy wpłynąć na efekty szkolenia.

Trzecia sprawa to nauczanie jazdy niemal wyłącznie na WFM-kach i WSK, a więc motocyklach najlżejszych. Łatwo sobie wyobrazić, że w tej sytuacji świeżo upieczony motocyklista kiedy dośiada cięższej maszyny (lub z przyczepką) musi właściwie uczyć się jeździć od nowa. Nim się nauczy, może spowodować wypadek.

„Godnym” uwięzieniem takiego szkolenia jest egzamin. Trwa kilka minut, oczywiście znów na dziedzińcu, i ogranicza się do wykonania tradycyjnych ósemek, objechania (placu) z przekładaniem biegów itp.

Konkluzja? Konieczna jest radykalna rewizja programów szkoleniowych.

Dowcipni mówią, że kawalerii już nie mamy, ale jej tradycje z honorem podtrzymują motocykliści; wystarczy spojrzeć na ich brawurowe szarże. Zapewne wiąże się to z faktem, że stalowych ruma-ków dosiadają najczęściej ludzie młodzi. Czy nie za młodzi? Przepisy mówią, że za zgodą rodziców 16-letni chłopak może prowadzić nawet najcięższą maszynę. Osobiście uważam, że takie rozwiązanie sprawy w okresie mnożących się wypadków należy uznać za nieporozumienie. Korekta tych przepisów wydaje się konieczna. 16 i 17-latkom wystarczyć powinny „125-tki”.

Problemem złożonym jest niezadawalająca rozbudowa motoryzacyjnego zaplecza technicznego. O tej ważnej sprawie niedawno pisaaliśmy.

Na zakończenie trzeba jeszcze zasygnalizować problem alkoholizmu. Na 559 wypadków aż 170 zostało spowodowanych przez nietrzeźwych motocyklistów. W katastrofach zginęło 32 osoby, a 204 zostały ranne. To też alarmujące dane.

Omówione pokrótce przyczyny zastraszającej ilości wypadków motocyklowych nie są nowe. Od lat porusza się je i roztrząsa na setkach odpraw i narad. Niestety, motoryzacyjne postulaty nawet najbardziej słuszne rzadko są realizowane.

MICHAŁ LUCZAK

MAJ 17 piątek	Weronika, Brunona Słońce: 3.55—19.44
---------------------	---

KINA

CHODZIEŻ — Ceramiki: „Człowiek ze stymy”, Noteć: „Gangsterzy i filantropi”, CZARNKOW — „Czyste niebo”; GNIEZNO — Lech: „Czas rozłąki”; POLONIA: „Młode lwy”, GOSTYN — „Mandacik, proszę”, JAROCIN — „Vera Cruz”; KALISZ — Kosmos: „Les Girls”; Oaza: „Ich dzień powszedni”; Stylowe: „Wszyscy na scenę”; Wołność: „Dotknięcie nocy”; Kępno: „Ożeniłem się z czarownicą”; KOŁO — „Następcy tronów”; KONIN — Energetyk: „Być, albo nie być”; Górniki: „Paśka życia”; KROTOSZYN — „Dziwczyna z dobrego domu”; KOSCIAN — „Serce i szpada”; LESZNO — „Faustyna”; MIE-DZYCHOD — „Zmarły chwast”; (I i II seria), NOWY TOMYŚL — „Dziwczyna z dobrego domu”; OSTROW — Roma: „Pod jednym sztandarem”; Słoneczko: „Pięty wydział”; OSTRZESZÓW — „Spotkanie w Bajce”; PILA — Iskra: „Orkiestra wojskowa”; „Pan i astrolog”; Millenium: „Rewia o północy”; PLESZEW — „Perla”; RAWICZ — „Rewia snów”; ŚLEPICA — „Wiatr uciął przed świtem”; SREM — „Ludzie na moście”; ŚRODA — „Jak być kochaną”; SZAMOTUŁY — „Zolnierzy i bohater”; TRZCIANKA — „Champion”; „Gigi”; TUREK — „Alibi doskonałe”; WAGROWIEC — „Głos z tamtego świata”; „Marysia i krasnoludki”; WOLSZTYN — „Przygody Tomka Sawyera”; WRZEŚNIA — „Rok przez stepy”.

RADIO

WARSZAWA I: 5.30 — Muzyka; 9 — Dla klasy VI; 9.30 — Melodie ludowe z Podhala i Orawy; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Słowniczek muz.; 10.20 — Muzyka; 11 — „Ze wspomnień starego dziennikarza warszawskiego”; 11.30 — Wesoło i wiosennie gra Orkiestra PR; 12.15 — Utwory fortepianowe F. Mendelssohna; 12.45 — Swojskie melodie; 13 — Dla klas I i II; 13.20 — Muzyka francuska; 14 — „Ludzie na rozstajach”; 14.30 — Mel. rozr.; 15.10 — Dla uczniów szkół średnich; 15.35 — Koncert chóru a cappella PR w Krakowie; 15.55 — Pieśni cygańskie — gra orkiestra cygańska Antala Kocz; 16.05 — Pieśni St. Moniuszki; 16.35 — Program młodzieżowy „Ewa i Księżyc”; 17.05 — „W Sejmie i o Sejmie”; 17.15 — Kultura piłki nożowej; 17.45 — Muzyka ludowa Norwegii; 18 — Uniwersytet Radiowy; 18.10 — „Sobótki” ode. 6 powieści Macieja Patkowskiego; 18.30 — Kurs nauki j. ros.; 19 — Koncert żywych; 20.26 — Sport; 20.30 — Gra Zespołu Klarnetistów; 21 — Notatnik kulturalny; 21.10 — „Rozmowy o wychowaniu”; 21.20 — „Trzy po trzy Zespoły Dziewiatka”; 22.05 — Kącik mel.; 22.50 — Melodie na dobranoc. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.35 Fel. ekonomiczny; 8.50 — Muzyka dla wszystkich; 9.45 — Kurs nauki j. ang.; 10 — Muzyka rozr.; 10.30 — Z życia ZSRR; 11 — Wesele Strojów: koncert skrzypcowy; 11.30 — Transmisja ze Startu na Placu Defilad w Warszawie; 11.35 — Melodie rozr.; 12.45 — Korespondencja z zagranicy; 13 — Transmisja z trasy VIII etapu Wyścigu Pokoju; 13.05 — Utwory fortepianowe; 13.25 — „Łańcuch Koscielej” ode. 26 powieści M. Prus; 13.45 — Prekłada Władysława Broniewskiego; 14.45 — Muzyczny tydzień Poznania; 14 — Transmisja z trasy VIII etapu Wyścigu Pokoju; 14.05 — Dawne melodie; 14.30 — Transmisja z trasy VIII etapu Wyścigu Pokoju; 14.35 —

Wielki Konkurs Higienizacji Wsi

Znamy już finalistów

Trwający z górą rok Wielki Konkurs Higienizacji Wsi dobiega definitywnie do mety. Komisja, oceniająca wyniki prac współzawodniczących między sobą miejscowości, zakończyła swoją działalność i wystąpiła do organizatorów Konkursu: Komitetu Higienizacji Wsi Województwa Poznańskiego, redakcji „Głosu Wielkopolskiego” i fundatora nagród — Prezydium WRN — z odpowiednimi wnioskami w sprawie ich rozdziału.

Nie wiemy jeszcze, jaki będzie ostateczny finał, możemy tylko powiedzieć, że spośród 25 wytypowanych przez poszczególne miejscowości, jako najlepsze uznane zostały Sewiny pow. Rawicz, Łoniewa pow. Leszno, Laski pow. Kępno, Niechanowo pow. Gniezno, Żeronce pow. Turek, Nowe Miasto pow. Jarocin, Nekla pow. Września, Jabłona pow. Wolsztyn, Kwilec powiat Międzybóże, Stobnica pow. Oborniki.

Wkrótce znana będzie kolejność zdobytych miejsc i lista zwycięzców. Pora więc na dokonanie próby oceny tej niezwykle pożytecznej akcji, która

— mamy nadzieję — nie skończy się wraz z rozdaniem nagród, lecz oznacza początek trwałej działalności higienizacji na wsi wielkopolskiej.

Przed wszystkim należy stwierdzić, że impreza ta odegrała wielką społeczną rolę, a jej efekty niejednokrotnie wychodzą poza ramy nakreślone regulaminem. Około 500 niebieskich tabliczek z białymi napisami „Wielka Higienizacja”, informuje o wielkiej, długofalowej pracy mieszkańców osad i wsi wielkopolskich nad podniesieniem ich kultury sanitarnej. W wielu przypadkach lokalne komitety higienizacyjne, których w województwie jest ponad 700, stały się motorem aktywizacji poszczególnych środowisk. Dzięki nim ożywiły się liczne komitety FJN, a niektóre organizacje społeczno-polityczne znalazły dla siebie nowe pole działania.

Trudno byłoby wyliczać, ile w ramach konkursu zbudowano studni, kilometrów dróg, chodników, sieci kanalizacyjno-wodociągowej, ile gnojowisk zniknęło z wiejskich podwórek, ile zazieleniło się skwe-rów, nowo posadzonych drzew i krzewów. To właśnie dzięki konkursowi kilkadziesiąt miejscowości zyskało miano wzorowych pod względem higieny, które będą promieniować na całą okolicę. Niektóre z nich, jak na przykład wspomniane już Sowiny, Łoniewo, Laski czy Nowe Miasto — wyprzedzają niemal o całą epokę przed ciętym stan sanitarny wsi wielkopolskiej.

Konkurs wskazał jednocześnie na olbrzymie kontrasty, występujące jeszcze na wsi. Często sąsiadujące z sobą miejscowości prezentują się tak, jak by z innych pochodziły wieki. Oto na przykład kilku lekarzy-działaczy na polu higieny, jako osiągnięcie podnosiło fakt likwidacji wszawicy u dzieci szkolnych. Niełatwo się przynależać, że w naszym przodującym pod względem kultury rolnej województwie, wskaźnik zuzycia mydła jest ciągle jeszcze niższy, niż w innych rejonach kraju, że stan zdrowia ludności wiele pozostawia do życzenia. Przyczyną tego jest najczęściej nieznajomość podstawowych zasad higieny życia codziennego.

Dlatego ze szczególnym zadowoleniem odnotowujemy fakt, że zagadnienia kultury sanitarnej docierają do powiatów najbardziej dotychczas pod tym względem zaniedbanych. Przykładem tego jest chociażby powiat Turek, gdzie obecnie ponad 30 wsi objętych

jest społeczną akcją higienizacyjną.

Tym trudniej zrozumieć, dla czego to ważne zagadnienie zostało zlekceważone przez władze powiatów: krotoszyńskiego, trzcińskiego, kołskiego, średzkiego, które nie zgłosiły kandydatur do nagród konkursowych. Można z dużą dozą pewności powiedzieć, że stan sanitarny wsi w danym powiecie jest proporcjonalny do zainteresowania, jakie temu zagadnieniu poświęcają władze terenowe.

Zadania na odcinku higienizacji wsi są jeszcze ogromne. Szybka poprawa w tej dziedzinie może nastąpić jedynie przy czynnym i powszechnym współudziale samej ludności. Poważne osiągnięcia miejscowości higienizowanych są tego najlepszym dowodem. Tak też rozumie swoją rolę Komitet Higienizacji Wsi Województwa Poznańskiego, którego przeszło 4-letnia działalność opiera się w dużej mierze na mobilizowaniu i pobudzaniu społeczeństwa do podejmowania zbiorowych czynów sanitarnoporządkowych.

F. B.

Uznanie dla działaczy za bezinteresowny trud

Miasto Ostrow i powiat mają wielu ofiarnych działaczy kulturalno-oświatowych. Od pewnego czasu ich twórcza inicjatywa oraz konsekwencja w działaniu dają coraz wyraźniejsze efekty. Nie więc dziwnego, że to właśnie dla nich Wydział Oświaty i Kultury

Prezydium PRN w Ostrowie zorganizował — z okazji Dnia Działacza Kultury — spotkanie towarzyskie, na które przybyli przedstawiciele władz powiatowych i miejskich oraz ok. 150 działaczy kulturalnych.

Spotkanie otworzył przewodniczący Ostrowskiego Towarzystwa Kulturalnego — Józef Dykczak, dając w ciepłych słowach wyraz uznania dla często bezinteresownej pracy wielu obywateli na polu kultury. Referat okolicznościowy zapoznający zebranych z osiągnięciami na tym odcinku, wygłosił inspektor Szkolny — mgr. J. Jakubek, po czym w przewodniczący Prez. MRN — Zenon Czerniawski wręczył 28 szczególnie zasłużonym osobom nagrody pieniężne. Trzem działaczom z terenu Ostrowa, przyznano także nagrody wojewódzkie.

Po części oficjalnej zebrani z dużym zainteresowaniem wysłuchali ciekawej prelekcji znanego satyryka Janusza Mikiewiczza. (rj)

Słupecki zjazd członków ZMW

13 bm. odbył się w Słupcy IV Powiatowy Zjazd Delegatów Kół Związku Młodzieży Wiejskiej.

Na zjazd przybyło ogółem 80 delegatów powiatu oraz zaproszeni goście. Nad referatem, wygłoszonym przez przewodniczącego ZP ZMW — Stanisława Popendę, rozwinęła się szeroka dyskusja, w której poruszono najistotniejsze problemy z życia młodzieży wiejskiej.

Głównie dyskutowano nad sprawą podnoszenia kwalifikacji zawodowych młodzieży poprzez szkolenie rolnicze. Poruszono szereg spraw, dotyczących życia kulturalnego na wsi, jak np. możliwości uzyskania sal strażackich na świetlice młodzieżowe.

W powiecie słupeckim pracuje 66 kół ZMW, skupiających w swych szeregach 1.700 członków. (tor)

Nowy Wągrowiec



Powoli zmienia się oblicze wielkopolskich miast powiatowych. Obok starych, często parterowych i piętrowych domków wyrastają nowe kolorowe bloki. Oto fragment jednej z głównych ulic Wągrowca. (ml)

Fot. — M. Idziorek

Znowu tragiczny wypadek

Niedawno pisaliśmy o dwóch wypadkach drogowych w Lesznie. 13 bm. zanotowano w tym mieście znowu jedną krąskę, która tym razem zakończyła się tragicznie. Po godzinie 21, na zosie pomiędzy Leszнем a Strzyżewicami został potrącony przez furgonetkę rowerzysta, 19-letni Wincenty Rajewski z Leszna, ponosząc śmierć na miejscu. Kierowca furgonetki, należącej do PKP, Oddziału Trakcji w Lesznie — został zatrzymany do dyspozycji prokuratora. (12)

Powiat Ostreszów przoduje w zbiorce na SFBS

W ciągu czterech pierwszych miesięcy tego roku mieszkańcy Wielkopolski przekazali na budowę szkół Tysiąclecia 24543 tys. zł. (36,3 proc. rocznego planu).

Jak dotychczas w zbiorce na SFBS wysunęły się na pierwszy plan powiaty: Ostreszów, który wykonał już 100,8 proc. rocznego planu, Chodzież (65 proc.) i Międzybóże (45,5 proc.).

Natomiast od stycznia do maja planu nie wykonały m. in. powiaty Koło, Gniezno, Kościan i Kalisz.

W kwietniu ludność woj. poznańskiego wpłaciła na SFBS 9 536 tys. zł. Tym samym miesięczne świadczenia przekroczone o 58 proc. (a)

Nawarzyli „piwa”

30 stycznia br. w publikacji pt. „Bagienko” pisaliśmy o rozróbach personalnych w Bojanowskich Zakładach Piwowarsko-Siodowniczych (pow. Rawicz). W przedsiębiorstwie tym walka między Stanisławem Górniakiem a Stanisławem Prałatem o dyrektorski fotel zatoczyła tak szerokie kręgi i tak bardzo zaabsorbowała wielu pracowników, że niektórzy z nich zapomnieli należałymi do obowiązków służbowych.

Niedopełnienie obowiązków — jak wykazał przeprowadzony ostatnio proces — wyraziło się przede wszystkim w zlekceważeniu bardzo istotnych zarządzeń Centralnego Zarządu w sprawie zmian w ewidencji produkcji. W rezultacie powstały straty, ocenione przez sąd na kwotę ponad 350 tys. zł.

Sąd Wojewódzki w Poznaniu skazał dyrektora S. Górniaka i jego zastępcę S. Prałata na kary po 9 miesięcy więzienia, kierownika browaru — Bolesława Łomosiaka na 1,5 roku więzienia, piwowara Stanisława Szczurkowskiego na rok więzienia, magazyniera Jakuba Wiatrowskiego na rok więzienia i piwowara Stefana Zydronia na 6 miesięcy więzienia. Dwom ostatnim sąd zawiesił wykonanie kary na okres 2 lat. (ak)

Odpowiadamy

Zenon Szczepaniak Sobiesiernie. — Radzimy zgłosić się do Szkoły Rzemiosł Budowlanych ul. Rybaki 17. Tam może Pan zdobyć zawód hydraulika instalatora. Podobna szkoła mieści się w Kaliszu przy ul. Rzemieślniczej 6. (1259)

Leon Cz. — Za nadesłane wyniki serdecznie dziękujemy. Na pewno z nich skorzystamy. (1310)

Dnia 14 maja 1963 r. zmarł nasz długoletni pracownik

Władysław Przybysz

W Zmarłym straciłszy cenionego, sumiennego i pracowitego kolegę. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 bm., o godzinie 10,30 na cmentarzu na Dębie, ulica Bluszczoła.

Samorząd Robotniczy Dyrekcja Współpracownicy POZNAŃSKICH DOMÓW MODY „ROXANA” PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE PRZEMYSŁU TERENOWEGO W POZNANIU

W dniu 15 maja 1963 r. zakończyła w Bogu, opatrzoną Sakramentami św., swoją pracowitą żywot, nasza najdroższa siostra, szwagierka i najtrojśkawsza ciocia, śp.

Gertruda Burek

Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała, przy ul. Bluszczołej.

Pograżona w głębokim smutku RODZINA

Poznań, Akacjowa 5. 35986g

Dnia 16 maja 1963 r. zasnął w Bogu, opatrzoną Sakramentami św., droga żona, nasza ukochana matka, babcia, i siostra, śp.

z Płewków

Józefa Zwiernik

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm., o godzinie 10,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni MAŻ, CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUKI I SIOSTRA Poznań, Chwiakowskiego 10a. 36000g

Dnia 15 maja 1963 r. zakończył w Bogu, swój znoyny żywot, nasz najdroższy ojciec, brat, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 88, śp.

Walenty Bandulik

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarza we Wrześni.

W głębokim smutku pograżone DZIECI Z RODZINA Paryż, Szczecin, Gdańsk, Wrocław, Poznań, Września.

Dnia 15 maja 1963 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., nasz najdroższy i kochany ojciec, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 88, śp.

Ignacy Palacz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pograżeni SYN, SYNOWE, WNUK I PRAWNUKI

W dniu 14 maja 1963 r. zmarł nagle nasz długoletni członek Spółdzielni

Arnold Zylka

W Zmarłym straciłszy sumiennego pracownika i serdecznego kolegę. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm., o godzinie 11,15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Zarząd POP Rada Spółdzielni Współpracownicy SPÓŁDZIELNI PRACY ZAKŁADY PRZEMYSŁU MOTORYZACYJNEGO „SILNIK” W POZNANIU K4059

Dobra fryzjerka potrzebna zaraz. Henzel Władysław, Piaski, ul. Warszawska 1. 10319p

Przyjmie ucznia ślusarskiego. Warsztat mechaniczny. Feliks Januszkiewicz, Poznań, Wawrzynca 35. 34745g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 35010g

Sprzedam wózek głęboki nowoczesny, prawie nowy. 23 Lutego 9 m. 10. 35111g

Sprzedam stół okrągły, rozkładany 550 zł oraz spacerówkę. Rolna 15 m. 3, od godz. 18. 35110g

Sprzedam dom z wolnym mieszkaniem. Borek, Kilińskiego 23, pow. Gostyn. 34788g

Czyszczenie wszelkiego rodzaju pierza na poczekaniu. Poznań, Maleckiego 34. 35004g

Wykonuję parowe czyszczenie pierza z środkami antymolowym. Poznań, Kraszewskiego 28 (Jeżyce). 34294g

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 19 bm., o godzinie 15 z kościoła farnego w Osiecznej koło Leszna.

W głębokim smutku pograżeni MAŻ Z SYNEM I RODZINA

Samotna pracująca poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34807g.

Sprzedam działkę rolną 2 ha blisko Poznania. Koszalin, Biuro Ogłoszeń. 36382

Sprzedam dom z wolnym mieszkaniem. Borek, Kilińskiego 23, pow. Gostyn. 34788g

Czyszczenie wszelkiego rodzaju pierza na poczekaniu. Poznań, Maleckiego 34. 35004g

Wykonuję parowe czyszczenie pierza z środkami antymolowym. Poznań, Kraszewskiego 28 (Jeżyce). 34294g

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 19 bm., o godzinie 15 z kościoła farnego w Osiecznej koło Leszna.

W głębokim smutku pograżeni MAŻ Z SYNEM I RODZINA

Przetargi

Poznańska Fabryka Maszyn Zrównoważonych w Poznaniu ul. Pstrowskiego 1, ogłasza przetarg na wykonanie niżej wymienionych robót remontowo-budowlanych z materiału wykonawcy:

1. Roboty dekarso-blacharskie
2. Roboty malarskie 2 hal produkcyjnych i pomieszczeń socjalnych malowanie wapienne
3. 6 suwnic rozpiętość 11—24 m.

Termin zakończenia robót w pkt. 1 do dnia 31. X. 1963 r., w pkt. 2 i 3 do 30. IX. 1963 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Oferty należy składać w sekretariacie PFMZ do dnia 27 maja 1963 r. Komisje otwarcie ofert nastąpi dnia 28 maja 1963 r. godz. 12. Wszelkie informacje oraz słupe kosztorysy można otrzymać w Dziale Głównego Mechanika PFMZ. PFMZ zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub częściowo, wybór dowolnego oferenta, podziału robót na różne przedsiębiorstwa bez podania przyczyn. K3886

Dnia 16 maja 1963 r. zmarła, opatrzoną Sakramentami św., moja najukochańsza i nigdy niezapomniana żona, nasza najtrojśkawsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 75, śp.

Maria Marcinkowska

z domu Koszczyńska odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm., o godzinie 15,10 w Poznaniu na Junikowie,

o czym zawiadamiają pograżeni w smutku MAŻ, CÓRKA, ZIĘC I WNUCZKA Poznań, Poplińskich 1 m. 4. 35970g